



Dla Niepodległej

Dom Ludowy w Porębie Wielkiej był jednym z tysięcy miejsc na całym świecie, w których 11 listopada w samo południe razem zaśpiewaliśmy Mazurek Dąbrowskiego. Ten lokalny akcentacji "Niepodległa do Hymnu" był kulminacją obchodów setnej rocznicy odzyskania Niepodległości.

Dwa dni wcześniej dzieci pobity "Rekord dla Niepodległej", biorąc udział w akcji pod taką właśnie nazwą, nauczyciele z pomocą niemal wszystkich miejscowych środowisk i organizacji. Po modlitwie za Ojczyznę

odrodzenia polskiej państwowości.

Gminie obchody Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada w Porębie Wielkiej rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem w kościele św. Bartłomieja. Następnie przedstawiciele władz Gminy, sołectwa i samorządowych instytucji, a także delegacje szkół i miejscowych organizacji oddały hołd poległym i pomordowanym w czasie wojen światowych, składając kwiaty na pomniku. Kilka minut przed południem wszyscy uczestnicy ceremonii zgromadzili się w Domu Ludowym, żeby punktualnie



Złożenie kwiatów przy pomniku w Porębie Wielkiej 11 listopada. Fot. LCh

do której zgłosiły się placówki oświatowe nie tylko z całego kraju, ale też polonijne. W piątek, 9 listopada, punktualnie o godzinie 11.11 cztery zwrotki Mazurka Dąbrowskiego zabrzmiały również w szkołach i przedszkolach naszej gminy. Wspólne śpiewanie hymnu było zwieńczeniem licznych projektów edukacyjnych, konkursów, tematycznych zajęć i wycieczek.

Uroczystości we Włosienicy w sobotę 10 listopada przygotowali uczniowie i

i poległych w Jej obronie zgromadzeni złożyli kwiaty pod pamiątkową tablicą i spotkali się w szkole.

Powitana piosenka nadała akademii szczególnie ton, ponieważ zaśpiewała ją nauczycielka, opiekunka koła wokalnego, w duecie z panią dyrektorką. Przemówienia samorządowców wypełniły podziękowania i odwołania do chlubnej przeszłości. Program artystyczny przedstawiony przez młodzież był wyprawą przez burzliwe dzieje, wiodącą przez upadki do szczęśliwego



Akademia w Szkole Podstawowej we Włosienicy 10 listopada. Fot. LCh

o 12:00 przyłączyć się do chóru rodaków rozsiadanych na sześciu kontyentach, śpiewających Narodowy Hymn.

Przedstawienie zaprezentowane przez dzieci i młodzież było symboliczną opowieścią o polskich losach. Budowały ją wiersze, piosenki i taneczne układy dopełnione przez lapidarne informacje o kluczowych wydarzeniach naszej historii. W ostatnich akordach spektaklu dominowała smutna zaduma za sprawą piosenek "Mury", "Piechota" i "Biały krzyż" w kameralnej i subtelnej interpretacji absolwentki miejscowej szkoły.

W 101. rocznicę odzyskania Niepodległości zostanie zorganizowana kolejna edycja akcji "Niepodległa do Hymnu". Życzymy sobie już teraz, żebyśmy za rok wszyscy razem – z rodakami w całym kraju i z Polonusami – zaśpiewali "Jeszcze Polska nie zginęła".

Lech Chodacki

W numerze m.in.:

Wywiad z nowym wójtem Gminy Oświęcim, Mirosławem Smolarkiem

strona 5

Jubileusz Szkoły Podstawowej w Brzezince

strona 4

Śpiewająco wychwalali Niepodległość

strona 7

Zaproszenie na "Spotkania z Tradycją Świąteczną", czyli zwyczajowe Stoły Wigilijne

strona 9

Uczniowie brali udział w bicju rekordu w jednoczesnym prowadzeniu RKO

strona 4

Piłka nożna: podsumowanie jesiennej rundy ligowych rozgrywek

strona 11

Wybory – podsumowanie i analiza

Najważniejsze rozstrzygnięcia w wyborach samorządowych poznaliśmy nazajutrz po głosowaniu. Jego wyniki nie były zaskakujące, ale przyniosły kilka niespodzianek. Postawione przy urnach krzyżyki określiły warunki, w jakich będą działać lokalne władze. Warto więc podsumować, co się zmieniło 21 października.

O tym, że w naszej gminie będzie nowy wójt, wiedzieliśmy co najmniej od początku września, bo sprawujący tę funkcję od 2014 roku Albert Bartosz postanowił nie ubiegać się o reelekcję. W wyborach wygrał jego były zastępca Mirosław Smolarek, startujący jako kandydat niezależny, zdobywając 54,92 procent głosów. Małgorzata Grzywa, również niezależna kandydatka, była wójt Gminy Oświęcim w kadencji 2010-2014, uzyskała 21,43 procent, natomiast reprezentująca Prawo i Sprawiedliwość Edyta Bogusz, znana głównie jako sołtys Harmęż, osiągnęła nieco lepszy wynik – 23,65 procent.

Kandydujące na urząd wójta panie zdobyły przewagę tylko w swoich rodzinnych miejscowościach. Edyta Bogusz zdobyła w Harmężach ponad 63 procent głosów, a Małgorzata Grzywa w Stawach Monowskich prawie 41 procent. W pozostałych sołectwach najlepszy wynik zanotował Mirosław Smolarek. Wprawdzie w Brzezince było to "tylko" niespełna 40 procent, a we Włosienicy nieco ponad 43. Jednak już w jego rodzinnym Groju ponad 77, a w Zaborzu prawie 63 procent. Tak wysokie poparcie w największych sołectwach pozwoliło Mirosławowi Smolarkowi przechylić szalę zwycię-

stwa na swoją stronę już w pierwszej turze.

Rada Gminy

O 15 mandatów ubiegało się 42 kandydatów. Dziesięć miejsc w Radzie zdobył Komitet nowego wójta, Mirosława Smolarka. Trzy przypadły Krzysztofowi Harmacie i jego współpracownikom (Komitet "W Jedności Siła"), a dwa kandydatom Komitetu Małgorzaty Grzywy ("Gmina Oświęcim Odbudowa i Rozwój").

Dokończenie na s.6

REKLAMA

**Zapraszamy do
NOWO OTWARTEGO
CENTRUM PRODUKCJI
EKOGROSZKU**

Oświęcim, ul. Kolbego 17

**Oferujemy w ciągłej sprzedaży,
w najniższych cenach
węgiel w workach lub luzem**

Szczegóły na ostatniej stronie

www.wretofire.pl

ekogroszek@phjanina.eu

Modlitwa w Birkenau

Drogą Krzyżową na terenie byłego obozu Birkenau 4 listopada przeszli wierni z okolicznych miejscowości i pielgrzymi z Małopolski i Śląska. Modlili się w intencji ofiar obozów koncentracyjnych i gułagów.

Nabożeństwo rozpoczął proboszcz miejscowej parafii, ks. Józef Święcicki, a procesję prowadził dziekan oświęcimski, ks. Fryderyk Tarabula. Korowód ruszył spod Bramy Śmierci przez rampę kolejową w kierunku byłego obozu kobiecego, a następnie przeszedł obok ruin krematoriów do Pomnika Ofiar i budynku Sauny. Uroczystości zakończyły się mszą w kościele w Brzezince.

W rozważaniach słowa Ewangelii połączono z fragmentami pism papieża Benedykta i Franciszka. Nawiązując do historii miejsc, gdzie wyznaczono stacje Drogi Krzyżowej, przywołano świadectwa obozowej gehenny więźniów, wśród których wspomniano postaci św. Edyty Stein i św. Maksymiliana.

Ponad tłumem wiernych widoczny był przez cały czas krzyż niesiony przez



Fot. LCh

samorządowców, przedstawicieli wspólnot parafialnych, stowarzyszeń, organizacji zawodowych i ruchów społecznych. Wraz z nimi modliło się wielu księży, zakonnice – m.in. siostry z pobliskiego Kamelu – i zakonnicy, także franciszkanie z klasztoru w Harmężach.

Droga Krzyżowa na terenie KL Birkenau odbywa się zawsze w pierwszą niedzielę po liturgicznym wspomnieniu Wszystkich Wiernych Zmarłych. Tradycję tę zainicjowały Kluby Inteligencji Katolickiej z Oświęcimia i Krakowa jeszcze pod koniec lat 70. zeszłego wieku. Początkowo uroczystości były raczej skromne i kameralne, by z czasem gromadzić coraz więcej pielgrzymów.

Lech Chodacki

Brzezinka: ul. Sołtysów przebudowana

Zakończono prace na ulicy Sołtysów w Brzezince. W zeszłym roku wybudowano kanalizację sanitarną i deszczową, a w bieżącym wykonano roboty drogowe.



Fot. LCh

Przebudowa ulicy Sołtysów objęła wykonanie podbudowy, nowej nawierzchni, zjazdów do posesji i poboczy (z jednej strony z kostki brukowej, z drugiej – z kruszywa). Wyre-

montowany został też fragment chodnika od ulicy Brzozowej.

Termin zakończenia tych robót był uzależniony m.in. od budowy kanalizacji sanitarnej na innych ulicach w Brzezince. Końcowy odbiór miał miejsce 29 października. Inwestycja kosztowała 376,5 tys. zł i została

dofinansowana w 80. procentach z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego.

LCh

Grojec: modernizacja ul. Kółkowej

Odcinek ulicy Kółkowej o długości ponad 300 metrów został zmodernizowany. Inwestycję realizowano w dwóch etapach, we wrześniu i w pierwszych dniach października.

Wyrownano istniejącą podbudowę, wykonano nawierzchnię asfaltobetonową i tuczniowe pobocza, wyprofilowano przydrożne rowy i wyremontowano przepust drogowy.

roboty dokonali wójt Albert Bartosz i sołtys Grojca Krzysztof Wolak.

LCh

Łączny koszt tych prac to prawie 195 tys. zł. W tej kwocie 60 tys. to dofinansowania Województwa Małopolskiego na modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych, a 20 tys. zł pochodziło ze środków sołeckich. 15 października odbioru



Fot. LCh

Krótkie, ale ważne

Babice

Teren budowy kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy Szkole Podstawowej został przekazany wykonawcy 10 października. Realizacja tej inwestycji potrwa do 2020 roku. Prace rozpoczęto w listopadzie od rozbiórki starego budynku w sąsiedztwie sali gimnastycznej.

Broszkowice

Sala widowiskowa Domu Ludowego zostanie wyremontowana na początku przyszłego roku. Powstanie w niej również Izba Tradycji Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Oświęcim.

Koszt tego przedsięwzięcia przekroczy 180 tys. złotych. Gmina Oświęcim uzyskała do niego dofinansowanie – pomoc Województwa Małopolskiego wyniesie ok. 115 tys. Wójt Albert Bartosz podpisał w tej sprawie umowę 7 listopada br.

Brzezinka

3 października przekazano wykonawcy teren budowy drogi odbarczającej (odnogi ul. Ofiar Faszyzmu) na przedpolu Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Prace rozpoczęto w październiku. Realizacja tej inwestycji zakończy się jesienią przyszłego roku.

W pierwszych dniach listopada na ulicy Sportowej został zamontowany próg zwalniający. Koszt tego zadania to niecałe 11 tys. złotych.

W listopadzie powinny zostać zakończone roboty drogowe na ulicy Szkolnej.

Dwory Drugie

Modernizacja ul. Grabina objęła frezowanie starej nawierzchni (a właściwie: tego, co po niej pozostało), wyrównanie podbudowy warstwą kruszywa, wykonanie nowej nawierzchni asfaltobetonowej i poboczy.

Na ulicy Grabina koleiny były tak głębokie, że



już nie tylko kierowcy, ale nawet piesi i rowerzyści musieli zachowywać szczególną ostrożność. Pod koniec września Grabina została zmodernizowana. Remont 170 metrów drogi kosztował prawie 79 tys. zł. W tej kwocie środki sołeckie stanowiły ponad 14 tys.

Grojec

Rozpoczęto kompleksową przebudowę odcinka Alei Ogrodowej w rejonie Szkoły Podstawowej. Przewidywany koszt tej inwestycji to łącznie ponad pół miliona złotych. Roboty zostaną zakończone w I kwartale przyszłego roku.

Poręba Wielka

Plac zabaw został wyposażony w nowe urządzenia w połowie listopada. Środki sołeckie przeznaczone na to przedsięwzięcie to ok. 13 tys. zł.

Zawarta została umowa na przebudowę odcinków ulicy Odnoga. Termin realizacji tego zadania nie jest jeszcze przesądzony – zależy od pogody.

Rajsko

W Domu Strażaka trwają prace, które mają na celu dostosowanie tego budynku do wymagań ekspertyzy przeciwpożarowej.

W sąsiedztwie LKS-u stanęły urządzenia siłowni "pod chmurką". Zamontowano też "sprężynowce" dla dzieci i ławki. To kolejny etap zaplanowanej na kilka lat budowy kompleksu sportowo-rekreacyjnego. Zrealizowane w tym roku zadania kosztowały prawie 53 tys. zł. W tej kwocie niemal 42 tys. pochodziły ze środków sołeckich Rajska. Odbioru robót miał miejsce 5 listopada.

W ubiegłym roku na terenach rekreacyjnych zostały wykonane alejki o nawierzchni z kostki brukowej. Kolejne planowane prace to



budowa boiska wielofunkcyjnego oraz altany rekreacyjnej i miejsca na ognisko.

Stawy Grojeckie

Na przełomie października i listopada zamontowano nowe ogrodzenie terenu rekreacyjnego przy budynku GOPS. Koszt tego przedsięwzięcia to prawie 34 tys. zł, w tym 26 tys. to środki funduszu sołeckiego. Odbioru robót dokonano 13 listopada.

Zaborze

Teren budowy parkingu przy Przedszkolu Samorządowym został przekazany wykonawcy 30 października. Inwestycja będzie kosztować ok. 215 tys. zł. Prace zakończą się w grudniu br.



KKPN „Iskra” Brzezinka z dotacją

Kobięcy Klub Piłki Nożnej „Iskra” Brzezinka otrzymał 5 tys. zł na zakup sprzętu sportowego dla zawodniczek oraz sprzętu biurowego. Dotacja pochodzi z programu „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich Małopolska Lokalnie – Północ”.

Opr. LCh

Fot. Lech Chodacki

„Dość tego palenia!”

Wszystkie – publiczne i niepubliczne – przedszkola z terenu gminy Oświęcim otrzymały oczyszczacze powietrza kupione przez samorząd Województwa Małopolskiego.

Każda placówka dostała jedno takie urządzenie o wartości 588 złotych. Jednak Gmina nie poniosła żadnych kosztów związanych z pozyskaniem tego sprzętu. Został on nieodpłatnie przekazany przez marszałka Województwa Małopolskiego. Warunkiem była jedynie deklaracja udziału projektów.

Oczyszczacze zapewniają czyste powietrze w pomieszczeniach przedszkolnych, w których najmłodszy spędzają po kilka godzin dziennie. Dzięki nim dzieci mają szansę ustrzeżeć się nie tylko przed smogiem, ale też przed problemami zdrowotnymi (m.in. alergiami), których przyczyną może być zanieczyszczone powietrze.

Urządzenia są w pełni bezpieczne dla przedszkolaków. Wyposażono je m.in. w blokadę rodzicielską i funkcję automatycznego wyłączenia przy próbie otwarcia kłapy, czy w przypadku przewrócenia. Są też ciche, dzięki czemu mogą być włączone w każdej chwili pracy z dziećmi, a nawet w trakcie przerw na drzemkę.

Każde obdarowane przedszkole zostało zobowiązane do zorganizowania uroczystej akcji edukacyjnej z udziałem dzieci. 11 października taką uroczystość przygotowali z pomocą nauczycielek podopieczni Przedszkola Samorządowego we Włosienicy.

Na spotkanie w remizie OSP przybyli liczni mieszkańcy, wśród nich rodzice, a także wójt Albert Bartosz, dyrektor Samorządowego Centrum Usług Wspólnych Halina Musiał i sołtys Władysław Zaliński. Dyrektor Leokadia Kukła powitała gości i odczytała list darczyńcy – marszałka Województwa Małopolskiego Jacka Krupy. Sołtys Zaliński poinformował, że kolejny oczyszczacz zostanie kupiony dla przedszkola z funduszu sołeckiego, bo, jak zauważył, w placówce jest przecież więcej niż jedna sala.

Część edukacyjną stanowiła prezentacja multimedialna pt. "Czyste powietrze" opatrzona komentarzem dotyczącym źródeł zanieczyszczeń powietrza, ich rodzajów i skutków



Przedszkolacy z Włosienicy namalowali swoje wizje Ziemi w przyszłości. Oczyszczacze trafiły do przedszkoli w ramach projektu zintegrowanego LIFE pn. „Wdrażanie Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze” współfinansowanego ze środków Programu LIFE Unii Europejskiej. Fot. Lech Chodacki

jakie niosą oraz sposoby zapobiegania tym zjawiskom.

Następnie scenę wzięły we władanie przedszkolaki. Program słowno-muzyczny pt. "Czyste powietrze wokół nas" wypełniły piosenki i tańce. W tematykę ekologiczną została wprężona nawet poczciwa "Lokomotywa" Tuwima. Wymowę wierszy podkreślała sugestywna scenografia, w której zieleń kontrastowała

z buchającymi czernią kominami.

Dzieci zaprezentowały napis "WALCZ Z DYMEM" ułożony z przypiętych na czołach liter i dobitnie go podkreśliły chóralnie wykrzykanym sloganem

**MAŁOPOLSKA
W ZDROWEJ ATMOSFERZE**



Barbara Szubert, Lech Chodacki

Dzień Edukacji

Uroczystości związane z Dniem Edukacji odbywały się przez kilka dni. Pracownicy oświaty przyjmowali życzenia i podziękowania od przedszkolaków, uczniów, rodziców i pracowników samorządu.

12 października w Brzezince podczas akademii z okazji 50-lecia Szkoły Podstawowej pięcioro nauczycieli odebrało z rąk wójta Alberta Bartosza i dyrektora Samorządowego Centrum Usług Wspólnych Haliny Musiał akty nadania stopnia awansu zawodowego i złożyło ślubowanie. Natomiast kolejnych piętnaścioro pedagogów otrzymało nagrody za szczególne osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze, opiekuńcze i organizacyjne.

Ponieważ Dzień Nauczyciela wypadł w tym roku w niedzielę, dzieci występowały na akademiach przez cały tydzień poprzedzający tę datę. W wielu placówkach przedszkolacy własnoręcznie przygotowali upominki i prezenty. Również szkolne uroczystości rozpoczęły się wcześniej – trwały już od 11 października. Patronem Szkoły Podstawowej w Zaborzu jest Komisja Edukacji Narodowej, dlatego jej uczniowie i pracownicy na zabawie pod hasłem "Cała szkoła czyta"

spędzili sobotę, 13 października.

Wszyscy przedszkolacy i uczniowie dziękowali i składali życzenia nie tylko nauczycielkom, ale też paniom kucharkom, intendentkom, woźnym, panom konserwatorom i byłym pracownikom placówek.

18 października spotkali się członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Ich gośćmi byli dyrektor SCUW Halina Musiał, przewodniczący Rady Gminy Oświęcim Piotr Sreniawski oraz przewodniczący Komisji Ogólno-Administracyjnej, Edukacji Publicznej i Kultury Jacek Mydlarz. Prezes Oddziału ZNP Lilianna Paocha gratulowała i życzyła koleżankom i kolegom sukcesów, a szczególnie podziękowania skierowała do osób obchodzących jubileusz pracy zawodowej oraz świeżo upieczonych emerytów.

Lech Chodacki



Dzień Edukacji w Przedszkolu Samorządowym w Porębie Wielkiej. Fot. LCh

Pożar w Rajsku

W niedzielę, 14 października po południu w prywatnym domu wybuchł pożar. Nikt na szczęście nie odniósł obrażeń.

Gaszenie trwało ok. półtorej godziny. Akcją ratunkową przeprowadzili trzy zastępy Państwowej Straży Pożarnej oraz ochotnicy z miejscowej jednostki OSP. Kiedy zagrożenie zostało zlikwidowane, ratownicy sprawdzili budynek kamerą termowizyjną i zabezpieczyli strop.

Prócz strażaków na miejsce zdarzenia stawiły się pracownice Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Właścicielem zni-

szczonej posesji zaopiekowała się rodzina. Dostał on również pomoc finansową od GOPS-u. Specjalistka zatrudniona w tej instytucji pozostaje w kontakcie z poszkodowanym, żeby zapewnić mu wszelkie możliwe wsparcie.

Pożar wybuchł w wyniku nieuwagi i braku ostrożności – najprawdopodobniej ogniem zajęły się ubrania suszone przy kuchennym węglowym piecu.

LCh



Fot. OSP Rajsko

Czujnik powietrza w Zaborzu?

Jakość powietrza w rejonie Przedszkola Samorządowego w Zaborzu może być nieustannie monitorowana. Żeby tak się stało, potrzebne są "internetowe" głosy mieszkańców w akcji "Wiem, czym oddycham".

Do wygrania jest czujnik, który stale bada nie tylko podstawowe parametry pogodowe, ale też stężenie szkodliwych substancji, czyli występowanie smogu. Urządzenia ufundowane przez Fundację Aviva trafią w te miejsca, które zdobędą najwięcej głosów.

Głosowanie jest bardzo proste i zajmuje mało czasu. Co trzeba zrobić? Wejść na stronę internetową: wiemCzymOddycham.pl i znaleźć zgłoszoną do konkursu lokalizację: Przedszkole Samorządowe w Zaborzu. Bezpośredni link: <https://wiemczymoddycham.pl/zglos-lokalizacje/645-zaborze-projecka-54/>

Każdy ma tylko jeden głos. Głosować można do 5 grudnia br. Zachęcamy również znajomych do wzięcia udziału w akcji. Im więcej głosów na Przedszkole w Zaborzu, tym większa szansa, że czujnik trafi właśnie tam.

Gmina Oświęcim bierze udział w konkursie „Wiem czym oddycham” drugi raz. Dzięki wygranej w poprzedniej edycji mieszkańcy mają możliwość sprawdzenia jakości

powietrza w Grojcu za pomocą czujnika umieszczonego w Przedszkolu Samorządowym.

LCh



Jubileusz szkoły w Brzezince

Uroczyste otwarcie Szkoły Podstawowej w Brzezince miało miejsce 8 września 1968 roku. Uczniowie, nauczyciele i dostojni goście świętowali uroczyste 50 rocznicę tego wydarzenia 12 października.

Szkoła nosi imię Pomnik Dzieci Więźniów Oświęcimia. Jest holdem i upamiętnieniem najmłodszych ofiar obozu Auschwitz-Birkenau. Byli więźniowie goszczą w Szkole Podstawowej w Brzezince od początku jej istnienia. W październikowych obchodach uczestniczyli członkowie warszawskiego koła Stowarzyszenia Więźniów – Byłych Dzieci Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych.

Przed półwieczem symbolicznego otwarcia szkoły dokonała, przecinając wstęgę, była więźniarka Lidia Maksymowicz. Zdrowie nie pozwoliło jej osobiście wziąć udziału w jubileuszu, dlatego dyrektor Agata Kowal odczytała jej list do uczestników uroczystości.

Róża Krzywoblocka-Laurow, dziś pisarka, uwięziona w Birkenau jako 9-letnia dziewczynka zachęcała uc-

niów do poznawania tragicznej historii i polecała ich uwadze relacje przedstawione w panelu wspomnieniowym "Z powstania warszawskiego do KL Auschwitz II Birkenau", (zostały zamieszczone w osobnej internetowej publikacji).

Bogdan Bartnikowski również zwrócił się do młodzieży. Autor "Dzieciństwa w pasiakach", który trafił do obozu jako 12-latek, opowiedział o losie "bandytów warszawskich", bo tak Niemcy nazywali nie tylko powstańców, ale też dzieci osadzone w Auschwitz-Birkenau w sierpniu 1944 roku.

Wójt Albert Bartosz nazwał obóz zagłady najmniejszą plamą w historii ludzkości. Jak powiedział, ta ciemność ma jądro w Birkenau. Jest nim barak dziecięcy. Dyrektor Włodowicz Kuratorium Oświaty w delegacji Maria Nitka podziękowała nauczycielom za

upowszechnianie pamięci o najmłodszych ofiarach obozów. Przewodniczący Rady Gminy Oświęcim Piotr Śreniawski i sołtys Andrzej Ryszka złożyli patronom szkoły wyrazy uznania, a uczniom życzyli wszelkich życiowych sukcesów. Do podziękowań dołączyli przedstawiciele lokalnych organizacji.

Występ uczniów przygotowany pod opieką nauczycielek był wyrazem wdzięczności i szacunku dla znamiennych gości i zarazem świadectwem, jak kwitną w Brzezince młode pokolenia. Strofy poezji sąsiadowały z subtelny układami tanecznymi, a refleksyjna "Pieśń dla..." poprzedziła znany z eteru song "Ja nie chcę iść pod wiatr". W finale programu artystycznego uczniowie podarowali pamiętkowe serca z piernika wszystkim gościom jubileuszowej akademii.



Gościem uroczystości był Bogdan Bartnikowski, były więzień, autor książki "Dzieciństwo w pasiakach". Fot. LCh

Na zakończenie uroczystości jej uczestnicy upamiętnili ofiary Auschwitz-Birkenau, składając kwiaty w Izbie Pamięci im. Tadeusza Sieradzkiego.

W obchodach 50-lecia wzięli udział także m.in. radni Gminy i Powiatu Oświęcimskiego, ksiądz proboszcz Józef Świąciecki, wizytatorzy Kura-

torium Oświaty, dyrektorzy samorządowych instytucji, prezesi spółek działających w gminie Oświęcim, były dyrektorki Szkoły Podstawowej w Brzezince, dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele lokalnych organizacji oraz Rady Rodziców.

Lech Chodacki

Ratują i Uczą Ratować

16 października setki uczniów prowadziło reanimację. Nic złego nikomu się nie stało. Dzieci uczyły się, jak udzielać pierwszej pomocy, biorąc udział w akcji "Ratujemy i Uczymy Ratować". Uczestniczyli w niej m.in. szkoły w Grojcu, Włosienicy i Harmężach.

Ogólnopolski program, w którym najmłodszy dowiadują się, co można i trzeba zrobić, żeby uratować życie, prowadzi od trzynastu lat Fundacja "Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy". Co roku organizowana jest próba bicia rekordu w jednoczesnym prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO) przez jak największą liczbę osób. Od kilku lat do tego wyczynu cegiełkę dokładają uczniowie szkół w naszej gminie.

RKO to sekwencja prostych czynności, których celem jest podtrzymanie czynności życiowych poszkodowanego.

Ich podjęcie daje ratowanej osobie realne szanse na przeżycie. Nie należy się ich bać, bo nie są trudne. Zajęcia i ćwiczenia pozwalają nabrać pewności i oswoić się z tymi umiejętnościami w bezpiecznych warunkach. A w krytycznej sytuacji może się okazać, że to bezcenna wiedza.

Podczas akcji nauczyciele, a często także ratownicy i strażacy, omawiali zasady i prezentowali sprzęt, a następnie czuwali nad poprawnością próby. Ćwiczenia prowadzone były na fantomach – niejednokrotnie dostarcza je do szkół Fundacja.



W tym roku w Grojcu dodatkową atrakcją był pokaz wozu strażackiego i jego wyposażenia przygotowany przez strażaków z miejscowej OSP.

Wykorzystano też okazję, żeby przypomnieć, jak ważne dla bez-

pieczeństwa pieszych są odblokowe elementy na ubraniu.

W samo południe 16 października do bicia rekordu przystąpiło ok. 300 osób w szkołach na terenie naszej gminy. Udało się! W całej Polsce w jednoczesnym prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej uczestniczyły 105 902 osoby zgłoszone w 1402 instytucjach.

Małgorzata Chwierut
(koordynatorka akcji w Szkole Podstawowej w Grojcu),
Lech Chodacki

Bicie rekordu w Szkole Podstawowej w Grojcu
Fot. Małgorzata Chwierut

Badania płuc

Nasza gmina zalicza się do terenów najbardziej zagrożonych smogiem. Jesienią i zimą zanieczyszczenie rośnie wraz z zużywanym do ogrzewania opałem. W listopadzie mieszkańcy mieli sposobność, żeby bezpłatnie sprawdzić stan swoich płuc.

Najprostszym, nieinwazyjnym sposobem badania jest spirometria. Polega ona na badaniu objętości i pojemności płuc. Nie wymaga wcześniejszego przygotowania, trwa kilka minut i jest bezbolesna. Badany otrzymuje papierowy wynik i informację, czy zalecane jest udanie się do lekarza specjalisty.

Cały czas wdychamy olbrzymie ilości szkodliwych substancji, głównie pyłów zawieszonych i benzo[*a*]pirenu, które mogą powodować wiele problemów zdrowotnych. Oddychanie zanieczy-

szonym powietrzem w naszym rejonie można przyrównać do palenia kilku tysięcy papierosów rocznie. Dlatego



Wydarzenie realizowane jest w ramach projektu „Wdrażanie Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze” dofinansowanego ze środków programu LIFE Unii Europejskiej.Fot. LCh

spirometria jest zalecana również tym osobom, które stronią od nalogów.

13 listopada w Zaborzu, a 15. w Broszkowicach stanął spirosobus wyposażony w profesjonalny sprzęt obsługiwany przez wykwalifikowany personel. Wszyscy chętni mogli skorzystać z bezpłatnego badania. Ostatnie w tej turze zostało zaplanowane na 23 listopada we Włosienicy, przy remizie OSP w godzinach 10.00-16.00.

LCh

REKLAMA

NISKIE CENY

Mombisz
OPAL I KRUSZYWO

Telefon: (33) 842 62 88 | biuro@mombisz.pl

- WĘGIEL
- MIAŁ
- EKO-GROSZEK WORKOWANY
- ŻWIR
- KAMIEŃ OGRODOWY

- PIASEK WOKOWANY
- CEMENT
- GRYŚ
- OTACZAK
- TRANSPORT
- KOKS

UL. FABRYCZNA 3A,
32-600 OŚWIECIM

www.mombisz.pl

Wybory – podsumowanie i analiza

Dokończenie ze s.1

Do Rady nie dostali się reprezentanci niezależnego komitetu "Odpowiedzialność i Skuteczność" firmowanego przez wójta Bartosza ani przedstawiciele partii politycznych (Prawa i Sprawiedliwości, a także Polskiego Stronnictwa Ludowego).

W Babicach rywalizacja była dość wyrównana. Mandat uzyskał ponownie Grzegorz Hattas, zdobywając niemal 37 procent głosów. Wiesław Parys z Komitetu Małgorzaty Grzywy uzyskał ponad 29 procent, Hubert Małej popierany przez PiS – prawie 19, a Grażyna Lukawska (Komitet Krzysztofa Harmaty) 15 procent.

W okręgu obejmującym Broszkowice i część Babic radna kończącej się kadencji Emilia Turza (Komitet Mirosława Smolarka) uzyskała prawie 63-procentowe poparcie, a sołtys Anna Sporysz (Komitet Alberta Bartosza) ponad 37-procentowe.

Większość mieszkańców Stawów Grojeckich ponownie obdarzyło zaufaniem Jacka Mydlarza startującego z Komitetu Mirosława Smolarka. Zdobył on ponad 64 procent głosów. Andrzej Walus (Komitet Krzysztofa Harmaty) osiągnął wynik 23 procent, a Henryk Kosiek (PiS) – niecałe 13.

W Groju, w okręgu stanowiącym południową część tego sołectwa, konieczne będą wybory uzupełniające, ponieważ w październiku wygrał je Mirosław Smolarek kandydujący równocześnie na wójta. Dodajmy jednak dla porządku, że w wyborach do Rady Gminy zdobył on prawie 61 procent. Albin Kojm (Komitet Małgorzaty Grzywy) osiągnął ponad 19-procentowe poparcie. Z kolei Agnieszka Pamula (PiS) uzyskała 14 procent, a Marian Dziubek (PSL) prawie 6.

W drugim grojeckim okręgu obejmującym m.in. Łazy zwyciężył ponownie Sławomir Domżał (Komitet Mirosława Smolarka) dzięki poparciemu ponad 59 procent wyborców. Andrzej Wojtala (PSL) przekonał 26,5 procent głosujących, a Marek Pietraszewski (Komitet Małgorzaty Grzywy) 14 z okładem.

W południowej części Brzezinki mandat obronił Andrzej Ryszka (Komitet Małgorzaty Grzywy) z poparciem 55,5 procent. Jego kontrkandydat, Jacek Waliczek z Komitetu Mirosława Smolarka, uzyskał 44,5 procent głosów.

Radnym z Brzezinki będzie również ponownie Zbigniew Krzemień (Komitet Krzysztofa Harmaty), który osiągnął wynik 41,5 procent. Marcina Lichotę (Komitet Małgorzaty Grzywy) poparło 32,5 procent wyborców, a Macieja Biesika (Komitet Mirosława Smolarka) – niemal 26 procent.

W okręgu obejmującym Harmęże i Plawy o reelekcję postarał się Krzysztof Harmata, zdobywając 73,5 procent głosów. Jego konkurencie z PiS-u, Ewie Iwaniec zaufało 26,5 procent wyborców.

Północna część Poręby Wielkiej wybrała Bernardynę Bryzek – kandydatka Komitetu Mirosława Smolarka uzyskała prawie 51 procent. Magdalenę

Foks z Komitetu Małgorzaty Grzywy poparło niemal 41 procent wyborców, a Bolesława Dziubka z listy PiS ponad 8.

Południową część Poręby będzie reprezentował Tomasz Mydlarz (Komitet Małgorzaty Grzywy), który zdobył prawie 52-procentowe poparcie – i to jest największa niespodzianka w wyborach do Rady Gminy. Jego konkurentką była Maria Brombosz (Komitet Mirosława Smolarka), sołtys Poręby Wielkiej i radna mijającej kadencji. Uzyskała ona ponad 48 procent. Różnica między Tomaszem Mydlarzem a Marią Brombosz wyniosła zaledwie 17 głosów.

W Rajsku niezwykle pewne zwycięstwo odniósł sołtys Maciej Majerski (Komitet Krzysztofa Harmaty), pełniący funkcję radnego od czterech lat. Poparło go ponad 81 procent wyborców. Niespełna 19 uzyskał Marek Rydzoń z Komitetu Mirosława Smolarka.

We Włosienicy wyborczą rywalizacja była wyjątkowo wyrównana. Mieszkańcy ponownie wybrali do Rady Stanisława Dziedzicę, startującego tym razem z Komitetu Mirosława Smolarka, oddając na niego 36 procent głosów. Krzysztof Szczęotka (Komitet Małgorzaty Grzywy) uzyskał ponad 32-procentowe poparcie, a Halina Stachura o 4 głosy mniej – prawie 32 procent.

W okręgu obejmującym Dwory Drugie i Stawy Monowskie wiadomo było, że mandat obejmie nowy kandydat, ponieważ Stanisław Nowotarski (zarazem sołtys Dworów) postanowił się o niego nie ubiegać. Z tej rywalizacji zwycięsko wyszedł Jarosław Krząkała z Komitetu Mirosława Smolarka, zdobywając ponad 43 procent głosów. Arkadiusz Kuwik znany dotychczas głównie jako sołtys Stawów Monowskich (Komitet Alberta Bartosza) uzyskał 40 procent. Natomiast Władysław Szczęśniak popierany przez PiS – prawie 17.

Mieszkańcy południowej części Zaborza zaufali Adamowi Nowotarskiemu, sołtysowi tej miejscowości startującemu z Komitetu Mirosława Smolarka. Oddali na niego prawie 68 procent głosów. Z kolei Mirosława Manistę (Komitet Małgorzaty Grzywy) poparło ponad 32 procent wyborców.

W północnej części Zaborza doszło ciekawej konfrontacji. Wygrał ją radny mijającej kadencji Paweł Jezierski (Komitet Mirosława Smolarka), uzyskując ponad 59 procent. Stanisława Gwiazdoń z listy PiS zdobyła prawie 17 procent, a Albert Bartosz, wójt od 2014 roku – 14. Prawie 10-procentowe poparcie odnotowała Ewa Krzętel z Komitetu Małgorzaty Grzywy.

Przez kolejnych pięć lat większość w Radzie Gminy Oświęcim będzie miał Komitet Mirosława Smolarka. Wprawdzie czekają nas wybory uzupełniające w związku z tym, że lider tego stronnictwa wygrał wybory na wójta. Jednak nawet jeśli to ugrupowanie nie obroni mandatu, będzie dysponować większością z piętnastu głosów. W dodatku Komitet Krzysztofa Harmaty jest postrzegany jako

więcej niż życzliwy wobec zwycięzców październikowej elekcji. Jest więc duża szansa na zgodne współdziałanie na szczytach gminnej władzy.

Rada Powiatu

Od szczebla powiatowego poczynszy, małe znaczenie niezależnych, lokalnych komitetów. W najlepszym razie mogą one liczyć na to, że staną się językiem wagi, dopełnią wymaganą do rządzenia większość, wchodząc w koalicję z partiami politycznymi. Tak też stało się w powiecie oświęcimskim.

36 procent głosów, a tym samym 12 mandatów, zdobyło Prawo i Sprawiedliwość. Koalicja Obywatelska Platforma Nowoczesna osiągnęła wynik ponad 29 procent, co przelożyło się na 8 mandatów. Żadne z tych ugrupowań nie zapewniło sobie większości w 27-osobowej Radzie. Jej skład uzupełniły Porozumienie Samorządowe Powiatu (ponad 22 procent głosów i 5 mandatów) oraz Koalicja Obywatelsko-Samorządowa KOS 2018 (ponad 12 procent i 2 mandaty). Te dwa lokalne komitety porozumiały się z Koalicją Platformy i Nowoczesnej, zawierając w tej sprawie umowę trzy dni po wyborach.

PiS straciło tym samym władzę w powiecie. Przegrało również wybory w gminie i mieście Oświęcim. Wyjdzie się, że w ten sposób zaistniały warunki sprzyjające współpracy samorządów. Lokalni politycy deklarują gotowość do współdziałania. Jakie będą owoce szerokiego aliansu we władzach gminy, miasta i powiatu – aliansu, który tworzą niezależni samorządscy, członkowie Platformy Obywatelskiej i Niezależnej – przekonamy się zapewne już w przyszłym roku.

Gminę Oświęcim w Radzie Powiatu będą reprezentować trzej samorządowcy, którzy kandydowali w "naszym" okręgu wyborczym (obejmującym prócz gminy Oświęcim również Chelmek). Tu, inaczej niż w wyborach do Rady Gminy, obowiązywała ordynacja

proporcjonalna. Poparcie dla konkretnie osoby nie przesądzało, czy będzie ona mandat. Decydująca była liczba głosów oddanych na całą listę. Warto jednak spojrzeć na wyniki poszczególnych kandydatów.

Piotr Sreniawski reprezentuje Koalicję Obywatelsko-Samorządową KOS 2018. Do tej pory dał się poznać jako gminny radny (mieszka w Zaborzu) i przewodniczący Rady Gminy Oświęcim. W wyborach do Rady Powiatu zgłoszono na niego 1236 osób. Artur Mendyk z Koalicji Platformy i Nowoczesnej to kardiolog z Grojca, znany nie tylko w tej miejscowości. Zaufało mu 1151 wyborców. Władysław Zaliński z Prawa i Sprawiedliwości, sołtys Włosienicy, uzyskał poparcie 846 głosujących.

Do Rady Powiatu weszli również znani mieszkańcom gminy Oświęcim kandydaci startujący w miejskim okręgu wyborczym. Grażyna Kopeć z Platformy Obywatelskiej zdobyła 750 głosów, natomiast Waldemar Klisiak z Prawa i Sprawiedliwości przekonał do swojej kandydatury 2129 osób. Reelekcji nie uzyskali natomiast radni mijającej kadencji: reprezentant PO Krzysztof Wolak (zarazem sołtys Grojca) ani Adam Sowa z Porozumienia Samorządowego Powiatu.

Samorząd Województwa Małopolskiego

W sejmiku nie ma miejsca na lokalne inicjatywy ani nawet tzw. małe partie. Potwierdziły to wyniki październikowych wyborów. Prawo i Sprawiedliwość uzyskało 43,5 procent głosów. Tak duże poparcie dało – dzięki proporcjonalnej ordynacji – 24 mandaty. Tym samym PiS w małopolskim sejmiku liczącym 39 radnych zdobyło samodzielnie większość. Koalicja Platformy i Nowoczesnej osiągnęła prawie 23 procent (11 mandatów), a Polskie Stronnictwo Ludowe 10 procent (4 mandaty). Pozostałe 11 komitetów poparło w sumie prawie 24 procent wyborców, ale głosy te były tak rozproszone na wiele list, że nie przełożyły się na zdobycie mandatów.

Komentatorzy i eksperci podkreślają, że najważniejsze w październikowych

wyborach było właśnie głosowanie do sejmików, dlatego że to sejmiki dzielą pieniądze między samorządy niższych szczebli. Drugim źródłem dotacji są Urzędy Wojewódzkie, czyli wojewodowie. W Małopolsce – w obu przypadkach – oznacza to, że funduszami dysponować będą przedstawiciele PiS-u.

Tymczasem w naszej gminie i w powiecie oświęcimskim do 2023 roku u władzy będą działacze i członkowie innych ugrupowań, którzy w wyborach pokonali kandydatów PiS-u. Nowo wybrany wójt jest mimo to dobrej myśli (m.in. o tym mówi w wywiadzie na sąsiedniej stronie). Mirosław Smolarek liczy na efektywną współpracę z marszałkiem województwa i wojewodą. Oby miał rację – w przeciwnym razie czeka nas pięć chudych lat.

Frekwencja

Do urn poszło więcej wyborców niż w poprzednich wyborach. W całym kraju frekwencja wyniosła 54,9 procent uprawnionych i była o prawie 8 procent wyższa niż cztery lata temu. Co ciekawe, im niższy poziom głosowania (województwo – powiat – gmina), tym frekwencja jest wyższa. W naszej gminie wyniosła w październikowych wyborach 59,4 procent. To dowód, że obchodzą nas lokalne sprawy, a brak zainteresowania problemami samorządu – choć widoczny w uśrednionych danych – wcale nie jest obowiązującą wszędzie regułą.

Statystyka nie daje jednak odpowiedzi na pytanie, co sprawiło, że więcej nas zagłosowało w tym niż w 2014 roku. Być może jesteśmy bardziej świadomi swoich praw, częściej poczuwamy się do odpowiedzialności za nasze małe ojczyzny. Ale jest też prawdopodobne, że 21 października do odwiedzenia lokali wyborczych skłoniły nas emocje, konflikty i chęć opowiedzenia się po którejś stronie sporu poprzez wrzucenie karty do urny. Gdyby ta druga hipoteza była prawdziwa, to – paradoksalnie – powinniśmy sobie życzyć zgody, spokoju, harmonii i... jak najniższej frekwencji za pięć lat.

Lech Chodacki

Wielki Charytatywny
Jarmark Bożonarodzeniowy
2 XI 2018
GODZ. 9:30 - 17:00
Oświęcimskie Centrum Kultury,
ul. Śniadeckiego 24, Oświęcim

Całkowity dochód z jarmarku przekazany zostanie na rzecz 6-letniej Amelki Sanak, chorej na autyzm.

O godz. 15:00 zapraszamy na spektakl pt. "Ratujemy Święta" w wykonaniu aktorów z Miejskiego Przedszkola nr 15.
Po spektaklu rostrzygnięcie konkursu na "Dobroczynną Bombkę Bożonarodzeniową"

MAŁA ORKIESTRA WIELKIEJ POMOCY
PATRONAT HONOROWY - Prezydent Miasta Oświęcim
WSPARCIE FINANSOWE - Miasto Oświęcim
Oświęcimskie Centrum Kultury

Biesiada na żołnierską nutę

Biesiada patriotyczna okazała się znakomitym sposobem na świętowanie – sposobem godnym setnej rocznicy odzyskania Niepodległości.



Fot. Lech Chodacki

W Domu Ludowym w Grojcu w sobotę, 10 listopada stawilo się tak wiele osób złąkionych wspólnego śpiewania, że konieczne było dostawienie krzeseł i ławek. Wieczór zainaugurował oczywiście "Mazurek Dąbrowskiego". Odegrany na trąbce wojskowy sygnał "Cisza" stał się chwilą refleksji, po której wszyscy przywitali się z najbliższymi współbieszcznikami, podając sobie ręce. Podniosły nastrój sprawił, że ten gest stał się świecącym znakiem pokoju.

Cztery dni wcześniej został rozstrzygnięty Konkurs Pieśni Patriotycznej organizowany przez Ośrodek Kultury,

Sportu i Rekreacji. Przed uczestnikami Biesiady zaprezentowali się jego laureaci. "Rozkwitwały paki białych róż" zaśpiewała Klaudia Cichy z Włosienicy, a "Tam na błoniu blizszy kwiecie" Lena Pieczonka i Marek Dąbrowskiego". Odegrany na trąbce wojskowy sygnał "Cisza" stał się chwilą refleksji, po której wszyscy przywitali się z najbliższymi współbieszcznikami, podając sobie ręce. Podniosły nastrój sprawił, że ten gest stał się świecącym znakiem pokoju.

Gospodarz wieczoru, dyrygent chóru "Canticum Canticorum" Piotr Ciula poprosił zebranych o powstanie do wspólnego odśpiewania "Marsza Pierwszej Brygady", przypominając, że od jedenastu lat jest to pieśń reprezentacyjna Wojska Polskiego. Po

niej popłynęły kolejne żołnierskie melodie: "Przybyli ulani pod okienko", "Wojenka, wojenka", "O mój rozmarny". Biesiadnicy wzbogacali wokalne popisy bujaniem, huśtaniem i kołysaniem, a nawet spontanicznym dyrygowaniem, które tylko czasem rozmiękło się z rytmem wykonywanych utworów. Dominowały narodowe rekwizyty: chorągiewki, kotyliony, szaliki i obowiązkowe biało-czerwone plakietki.

Równocześnie trwała rywalizacja między prawą i lewą stroną sali. Żywiołowy doping towarzyszył rzucaniu papierowych samolotów i kulek, a najtrudniejszy okazał się pokaz sprawności prowizorycznych czołgowych gąsienic, w które zostały ubrane reprezentacje obu ekip. Śpiew nie milkł podczas zawodów. Po ułanckich piosenkach przyszedł czas na partyzanckie motywy: "Serce w plecaku", "Rozszumiały się wierzyby płaczące", czy "Warszawskie dzieci". Nie mogło zabraknąć filmowych tematów z "Czterech pancernych" i "Pana Wołodyjowskiego". Biesiadnicy odświeżyli też niezapomniane przeboje festiwalu w Kołobrzegu – "Przyjeżdż mamo na przysięgę" i "Szumi dokoła las".

Powszechna wesołość wzbudziła mistrza zrzeczeńistów i składane przez nich dziarskie meludki. Szeregowi przypomnieli sobie dawne czasy, śpiewając "Godzina piąta, minut trzydzieści".



Fot. Lech Chodacki

Wnet też na parkiecie zakreśliły się pierwsze pary, bo przecież "za mundeną panną sznurem", a na Biesiadzie Patriotycznej w Grojcu również panie. Także menu było wojskowe – amatorzy

śpiewania posilili się tradycyjną grochówką. Kolejne piosenki intonowane przez chór z Libiążą posłużyły zarazem za akompaniament do tańca.

Lech Chodacki

Pieśni o niepodległości w Porębie

To była już trzecia odsłona widowiska pt. "Niepodległość Pieśnią Opowiedziana". 19 października zespoły "Porębianie" i "Trojak" zaprosiły widzów w podróż po historii zmagania o wolność.



Fot. Lech Chodacki

Nie jesteśmy bez winy i ciąży na nas odpowiedzialność za rozbiory i utratę państwowości pod koniec XVIII wieku – zdają się mówić autorzy przedstawienia, bo opowieść o niepodległości zaczęła się strofą Jana Kochanowskiego i wymowną frazą o tym, że Polak "i przed szkodą, i po szkodzie głupi".

Tym, co pozwoliło chronić polskość pod zaborami, była ludowa kultura i tradycja. Dlatego dzieci z zespołu "Trojak" zaprezentowały krakowskie tańce i przyspiewki. Natomiast mottem wędrowki przez kolejne powstańcze zrywy stała się "niezmierzona nuta swojska, żeby Polską była Polska".

"Porębianie" przypomnieli rzadziej słyszane powstańcze i legionowe pieśni: "Bywaj dziewięć drowa", "Tam na błoniu blizszy kwiecie", "Jak to na wojence ładnie", czy "Warczą kara-

biny". Widzowie chętnie podjęli znaną i lubianą "Wojenka, wojenka", a zwłaszcza "Przybyli ulani pod okienko", które płynnie przeszło w "Hej, hej ulani". Żołnierskie melodie uzupełniły oparte na historycznych źródłach informacje osadzone w lokalnych realiach, a także ujmujące sceniczne miniatu-

Rycerskie tradycje uosabiane przez ułanów II Rzeczypospolitej zostały unicestwione przez totalne reżimy ubiegłego wieku. II wojna światowa znalazła w widowisku wyraz we wzruszających filmowych motywach – klasycznym "Nim wstanie dzień", a także w utworach "Syberjada" i "Dziewczyna z granatem", które powstały w ostatnich latach. O Zagładzie nie sposób śpiewać – tę tragedię zobrazował wstrząsający wiersz o rudej Ryfce ("Ballady i romanse" Broniewskiego) oraz taneczny układ,

który towarzyszył muzycznemu tematowi z "Polskich dróg".

Nostalgiczna melodia "Warszawo ma" z filmu "Zakazane Piosenki" wprowadziła kolejne powstańcze strofy – "Sanitariuszka Małgorzata", "Serce w plecaku" i "Pałacik Michła" – w wykonaniu dziewcząt z "Trojaka".

W finale wojskowe marsze ustąpiły refleksji i niepewności, którą przyniosły lata powojenne. Po "Modlitwie" Kaczmareckiego ("Jeśli nas Matka Boska nie obroni...") zbrzmiały słowa pieśni "Miejcie nadzieję". Zwińczeniem widowiska były tradycyjnie już słowa "Modlitwy o wschodzie słońca":

"Co postanowisz, niech się ziści. Niechaj się wola Twoja stanie, Ale zbaw mnie od nienawiści, Ocal mnie od pogardy, Panie."

Lech Chodacki

Widowisko "Niepodległość Pieśnią Opowiedziana"

19 października 2018, Dom Ludowy w Porębie Wielkiej

Organizatorzy: Zespół "Porębianie", Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca "Trojak", Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim
Scenariusz: Bernardyna Bryzek
Scenografia: Lidia Kruczała

Jabłko lub Cytrynka

Kierowców przejeżdżających przez Porębę Wielką 9 października zatrzymał do kontroli drogowej – ku ich widocznemu zdziwieniu – wyjątkowy patrol. Policjantom z Wydziału Ruchu Drogowego oświęcimskiej komendy towarzyszyli uczniowie czwartej klasy miejscowej Szkoły Podstawowej w kamizelkach odbłaskowych.

Kierowcy, którzy poruszali się zgodnie z przepisami, byli nagradzani jabłkiem. Natomiast tych, którzy byli na bakier z kodeksem, uczniowie częstowali plasterkiem cytryny – do zjedzenia na miejscu. Winowajcy przyjmowali repromendę ze skruczą, obiecując poprawę i stosowanie się do przepisów drogowych.

– Akcja „Jabłko lub cytrynka” ma na celu uświadomienie kierowcom, jak ważne jest przestrzeganie przepisów w ruchu drogowym, a zwłaszcza zmniejszenie prędkości w rejonach szkół – wyjaśnia starsza aspirant Ma-

gorzata Jurecka z oświęcimskiej komendy.

Jabłkowo-cytrynowa kontrola przygotowana przez czwartoklasistów była elementem IX edycji Małopolskiego Konkursu Odblaskowa Szkoła. Jego celem jest zwiększenie bezpieczeństwa pieszych uczestników ruchu drogowego.

Odblaskowy patrol po kilku godzinach kontrolowania okolic porębskiej szkoły sporządził raport. Wynika z niego, że kierowcom znacznie częściej serwowano jabłka niż cytryny.

LCh



Fot. SP Poręba Wielka

100 pozdrowień na 100-lecie

Szkoła Podstawowa we Włosienicy uczła setną rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości na wiele sposobów: kreatywnie, niesztaampowo, z wyobraźnią – i zawsze w patriotycznym duchu.

Wraz z innymi szkołami wzięliśmy udział w akcji „Rekord dla Niepodległej”, śpiewając wspólnie Hymn 9 listopada punktualnie o 11.11. Zorganizowaliśmy środowiskową, uroczystą akademię połączonej z koncertem pieśni i patriotycznym karaoke. Z powodzeniem reprezentowaliśmy naszą gminę w konkursach muzycznych (więcej na ten temat w artykule poniżej).

Zaprosiliśmy także uczniów na „Żywa lekcja historii”. Zorganizowaliśmy wystawę niepodległościowych prac plastycznych. Przystąpiliśmy również do Międzynarodowego



Fot. Joanna Rolewska

Projektu Edukacyjnego „Piękna Nasza Polska Cała”, który będzie trwał do końca roku kalendarzowego. A w kampanii „BohaterOn – włóż historię” uhonorowaliśmy żołnierzy Powstania

Warszawskiego, wysyłając im symboliczne kartki.

Jedną z ciekawszych i wartą większej uwagi inicjatywą była z pewnością akcja „100 pozdrowień na 100-lecie Niepodległości” zainicjowana przez nauczycieli geografii z całego kraju. Jej celem było nie tylko upamiętnienie rocznicy odzyskania Niepodległości, ale także promocja regionu, z którego pochodzi szkoła. Założeniem projektu jest współpraca szkół i wymiana tysięcy pocztówek – każda ze szkół uczestniczących w projekcie wysyłała 100 pocztówek do 100 szkół w całym kraju.

Kartki miały także przedstawiać miej-



Uczniowie wzięli udział m.in. w kampanii „BohaterOn – włóż historię.”

Fot. Joanna Rolewska

scowość, z której wysyłane są pozdrowienia. Dlatego musieliśmy je specjalnie zaprojektować i wydrukować. Tak powstało 100 (a nawet więcej) pocztówek z pozdrowieniami, ukazujących walory naszej wsi, Włosienicy.

Wszystkie poszły w Polskę! Sami również otrzymaliśmy piękne widokówki z różnych miejsc. Można je teraz podziwiać na dużej mapie znajdującej się na korytarzu naszej szkoły.

Joanna Rolewska, SP Włosienica

Wokalne sukcesy uczniów z Włosienicy

Klaudia Cichy, reprezentantka Szkoły Podstawowej we Włosienicy, zwyciężyła 10 października w VIII Małopolskim Konkursie Pieśni i Poezji Patriotycznej w Teatrze Łąźnia Nowa w Krakowie.

Uczestnikami konkursu byli uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych oraz trzecich klas gimnazjalnych z całego województwa. Ich zadaniem było zaprezentowanie pieśni i poezji o tematyce patriotycznej. Obie kategorie były oceniane łącznie, nie było także podziału na kategorie wiekowe.

Spośród wszystkich uczestników jury nagrodziło jedynie pięcioro wykonawców (”podium” i dwa wyróżnienia). Niezmiernie miło nam ogłosić, że pierwsze miejsce zdobyła nasza dziewięcioletnia z klasy IV a – Klaudia Cichy. Zachwyliła komisję interpretacją wiersza „Żołnierz polski” oraz pięknym wykonaniem pieśni „Rozkwitły paki białych róż”. Klaudia wzięła także udział w uroczystym koncercie po ogłoszeniu wyników, a swoim występem poprzedziła recital Magdaleny Steczkowskiej, która zarazem przewodniczyła pracom jury.

Konkurs Pieśni i Poezji Patriotycznej

został zorganizowany przez Zespół Szkół Gastronomicznych nr 1 w Krakowie we współpracy z Biurem Poselskim Posła na Sejm RP Ireneusza Rasia. Patronatem honorowym imprezę objeli m. in. wojewoda Małopolski Piotr Cwik, marszałek Województwa Małopolskiego Jacek Krupa, prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski, małopolski kurator oświaty Barbara Nowak, Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” oraz Muzeum Historyczne w Krakowie.

Kolejne sukcesy przysły kilka dni później. 20 października Klaudia Cichy, Monika Stachura oraz Maja Stokłosa wzięły udział w małopolskim Konkursie Piosenki i Poezji Patriotycznej „To jest moja Matka, ta Ojczyzna” w Wadowicach. Jego celem było upamiętnienie setnej rocznicy odzyskania Niepodległości, a także 40. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża.

Uczennice zaprezentowały pieśni patriotyczne. Zgodnie z regulami

Konkursu jeden z wykonanych utworów dotyczył więzi Jana Pawła II z Polską. W kategorii muzycznej, wśród uczniów klas I-VI drugie miejsce przyznano naszej Klaudii, a Monika oraz Maja zostały wyróżnione. Następnego dnia dziewczynki wzięły udział w koncercie laureatów w Kaplicy Chrystusa Króla w Parafii p.w. Świętego Piotra Apostoła w Wadowicach.

Zwieńczeniem patriotycznych konkursów na stulecie Niepodległości był udział w Gminnym Konkursie

Pieśni Patriotycznej 6 grudnia w Brzezince, gdzie jury postanowiło



przyznać reprezentantom naszego koła wokalnemu aż 4 nagrody. Pierwsze miejsce (w kategorii soliści, kl. I-V), tak jak w ubiegłorocznej edycji, zajęła Klaudia Cichy, a trzecie (w tej samej kategorii) – Maja Stokłosa. Drugie miejsce (w kategorii zespoły, kl. I-V) zdobył zespół „Półnutki” w składzie: Milena Kwadrans, Gabriela Szpindor, Maja Stokłosa. Natomiast trzecie miejsce (w kategorii soliści, kl. VI-VIII oraz gimnazjalne) zajął Jakub Klimczyk. Dodatkowo Klaudia wystąpiła na Biesiadzie Patriotycznej 10 listopada w Domu Ludowym w Grojcu.

Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

Joanna Rolewska, SP Włosienica

Jurorką Konkursu w Krakowie była Magdalena Steczkowska (w środku). Klaudia Cichy stoi przed opiekunką koła wokalnego w Szkole Podstawowej we Włosienicy, autorką artykułu – Joanną Rolewską. Fot. SP Włosienica

Koncert Pamięci

W ostatnią sobotę października w Rajsku zabrzmiały dźwięki fortepianu i poetyckie strofy. Koncert wypełniły utwory Chopina, Szymanowskiego i Paderewskiego oraz piosenki z muzyką Cohena, Koniecznego i Gintrowskiego.



Fot. LCh

Fundacja „Kołatka” co roku organizuje Koncert, który upamiętnia ofiary II wojny światowej, a przy tym wzrusza, odrywa od codzienności i przybliża słuchaczom twórców kultury nie zawsze popularnej. Gospodarz wieczoru, Tomasz Bolsewicz przytoczył na wstępie wiersz Zbigniewa Herberta o wymownym tytule „Kołatka” i zaprosił na scenę Annę Miernik.

Znają ją melomani na całym świecie – występowała na pięciu kontynentach w 33 krajach. Artystka dużą wagę przywiązuje do promowania za granicą polskiej muzyki. W Rajsku nie tylko zagrała, ale też opowiedziała o swojej pracy i pasji. Anegdoty o kompozytorach, odnajdowaniu zapomnianych dzieł i tajemnicach techniki pianistycznej sprawiły, że wariacja i ballada Chopina, etiuda Szymanowskiego i mazurek Nowowiejskiego zyskały szerszy i osobisty wymiar.

Anna Miernik połączyła w swoim występie łagodne tony i pełne wigoru, a czasem dobitne dźwięki. Zakończyła go etiudą Paderewskiego wykonaną w duecie z Tomaszem Bolsewiczem,

który w ten sposób przypomniał publiczności, że jest również znakomitym skrzypkiem.

Drugą część Koncertu Pamięci wypełnił mini-recital Beaty Lerach, laureatki prestiżowych imprez, m.in. Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie i Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Towarzyszył jej Rafał Karasiewicz, jazzman znany ze współpracy z Leszkiem Możdżerem, Krzesimirem Dębskim czy Krzysztofem Kiljańskim.

Utwory Leonarda Cohena, Wandy Warskiej, Zygmunta Koniecznego, Seweryna Krajewskiego i Przemysława Gintrowskiego pochodzą, wydawałoby się, z różnych muzycznych światów. Jednak autorska interpretacja i charakterystyczny głos Beaty Lerach nadały poetyckim songom spójny, harmonijny i refleksyjny wyraz – szczególnie przejmująco zabrzmiała tęsknota za „Miasteczkiem Belz”.

To był już piąty Koncert Pamięci. Organizatorzy z Fundacji „Kołatka”

chcieliby, żeby kolejnemu towarzyszyła wystawa dokumentująca XX-wieczną historię Rajska. Czy ten zamiar się powiedzie, zależy w dużej mierze od zaangażowania mieszkańców, bo to oni sami musieliby znaleźć w rodzinnych archiwach i udostępnić zdjęcia, dokumenty i inne eksponaty.

Lech Chodacki

Koncert Pamięci ofiar eksperymentów medycznych na dzieciach, ofiar podboju kobiecego w Rajsku, świadomych podczas II wojny światowej mieszkańców Rajska.

27 października 2018 roku, Dom Strażaka Rajsko

Wystąpili: Anna Miernik, Tomasz Bolsewicz, Beata Lerach, Rafał Karasiewicz

Organizatorzy: Fundacja „Kołatka”, Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim oraz Sołtys Rajsko

Poniższy artykuł powstał w czerwcu 2017. Jego autorem jest zmarły w styczniu tego roku Bronisław Jania, historyk i kronikarz Ziemi Oświęcimskiej, porębianin, dla którego tradycja i sposób, w jaki utrzymujemy więź z przeszłością, nigdy nie były obojętne. Publikujemy ten materiał, ponieważ spór wokół herbu Powiatu Oświęcimskiego pozostaje aktualny, a zakończenie kampanii wyborczej pozwala wrócić do tego tematu na chłodno i bez emocji.

„Czy wróci orzeł piastowski?”

(...) od 1999 roku nie milknie niezadowolenie mieszkańców powiatu z przyjętego wówczas przez Radę I kadencji – wbrew stanowczym protestom m.in. działaczy Towarzystwa Miłośników Ziemi Oświęcimskiej – szczególnie zniechęconego tu, czarnego orła jako godła powiatu. Upływ 17 lat nie uleczył tej „rany” rzucającej się w oczy na każdym miejscu jego mieszkańcom i przybyszom, w tym z zagranicy, lecz ją pogłębia wskutek niebezpiecznego utrwalania! Ówczesne władze dały się przekonać opinii i projektowi heraldyków z Krakowa, którzy, inkasując stosowną gotówkę, dawno już zapomnieli, jaki „prezent” wraz z radnymi (wprawdzie niejednogłośnie) ofiarowali następnym pokoleniom.

Oczywiście był okres, gdy niektórzy książęta oświęcimscy (począwszy od Jana zwanego Scholastykiem 1324-70, który skłócony z Polską oddał swoje księstwo w lenno czeskie, później pruskie – Luksemburgom) zastąpili białego orła piastowskiego orłem czarnym z literą „O” na piersiach, zachowując złote szpony i dziób oraz prawdopodobnie niebieskie tło.

Dr Józef Putek (1892-1974), niekwestionowany badacz i znawca historii polskiego Śląska, w tym szczególnie Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego, w pracy pt. „O Zbójnickich Zamkach, Heretyckich Zborach i Oświęcimskiej Jeruzolimie” pisze (str. 18): „Książęta oświęcimscy, podobnie jak inni książęta śląscy, przyjęli w herbie orła czarnego dla zaznaczenia, iż nawet herb



Herb Piastów małopolskich



Herb Powiatu Oświęcimskiego

dawny, piastowski orzeł biały, przestał ich łączyć z Polską”. W innym miejscu tego opracowania (str. 39) podaje wiadomość, że prof. UJ Józef Lepkowski (1826-1894), sławny badacz polskich zabytków Śląska, znalazł w zatorskim kościele chrzcielnicę spiżową w formie kielicha. Na środku górnej części tej chrzcielnicy znajduje się postać trzymająca w jednej ręce tarczę z orłem piastowskim, w drugiej zaś chorągiew. Na górnej obwódce niemiecki napis głosi: „Maria rosa hit uns anno Domini 1462”. Następnie dr Putek wyjaśnia, że postać ta przedstawia księcia zatorskiego Waclawa, fundatora tej chrzcielnicy, który m.in. znany był z prowadzenia swojej kancelarii i wydawania dokumentów wyłącznie w tym [niemieckim] języku. „Nawet na darach dla kościoła zlecił modlitwy pisać po niemiecku, zamiast po łacinie”. Niemniej jednak ten mocno zgermanizowany książę-Piast jeszcze w 1462 roku dzierżył w ręce tarczę z rodzimym białym orłem!

Wszystkie te dowody, tu z grubsza omówione, zostały doręczone Radzie Powiatu i Staroście w Oświęcimiu z kolejnymi apelami, aby – najpierw w 2010 roku na 600-lecie Zwycięstwa pod Grunwaldem, a następnie w 1050-lecie Chrztu Polski i z okazji odwiedzin Auschwitz-Birkenau przez papieża Franciszka w 2016 roku – Rada Powiatu przynajmniej uchylila tę bulwersującą uchwałę Rady I kadencji.

(...) Czy Rada Powiatu stanie na wysokości zadania?”

[Autor zwracał się do Rady mijającej kadencji. Jednak ponieważ w sprawie herbu Powiatu nie się nie zmieniło, wydaje się, że jego apel pozostaje aktualny – przyp. red.]

„Zgodnie z obecną tendencją odkłamywania naszej historii – powinna, wszak reprezentuje

wyborców. W swoich uchwałach może zasięgać opinii ekspertów, jak w tym przypadku zrobiła to Rada I kadencji, ale nie jest zobligowana do jej stosowania, tym bardziej gdy jest to opinia kontrowersyjna. Heraldycy mieli do wyboru wcześniejszego, białego orła piastowskiego lub późniejszego, czarnego. Dlaczego wbrew protestom wybrali to niechciane godło? To można tylko wytłumaczyć osobistymi ambicjami początkujących jeszcze wówczas naukowców. Niestety zapomnieli o podstawowej zasadzie, że herb ma mieszkańców jednocześnie i mobilizować, a nie dezintegrować i wręcz od tego symbolu odciąć. W takim wypadku lepiej, żeby tego herbu w ogóle nie było.

Czerwiec 2017 r.

Bronisław Jania
Emerytowany nauczyciel, mgr historii,
długoletni radny różnych szczebli.”

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim
zaprasza na imprezę kulturalną z cyklu :

SPOTKANIA Z TRADYCYJĄ ŚWIĄTECZNĄ
WIGILIA 2018

16 grudnia 2018 r.
godz. 15:00

Sala OSP
w Brzezince

W programie:

Prezentacja potraw wigilijnych

Kramy z „różnościami”

Występy artystyczne:

ZPIT Modraszka / ART, Brzezinianki



SZCZĘŚLIWE CHWILE

Redagujemy we współpracy z portalem faktyoswiecim.pl



Nazywam się **Helena Nowak**. Mamusia zobaczyła mój uśmiech po raz pierwszy 21 maja 2018 roku. Ważyłam wtedy 2900 g i miałam 52 cm wzrostu. Mieszkam w Babicach.



Nazywam się **Sławomir Zaliński**. Przyszedłem na świat 30 maja 2018 roku. Tego dnia miałam 54 cm wzrostu i ważyłam 3750 g. Mieszkam we Włosienicy.



Nazywam się **Aniela Mydlarz**. Urodziłam się 7 czerwca 2018 roku. W tym dniu ważyłam 3600 g i miałam 55 cm wzrostu. Mieszkam w Porębie Wielkiej.



Nazywam się **Nela Moskała**. Pierwszy raz ujrzałam świat 20 czerwca 2018 roku. Miałam wtedy 55 cm wzrostu i ważyłam 3080 g. Mieszkam w Porębie Wielkiej.



Nazywam się **Krystian Jan Pasterak**. Mamusia zobaczyła mój uśmiech po raz pierwszy 28 czerwca 2018 roku. Ważyłem wtedy 3610 g i miałem 52 cm wzrostu. Mieszkam w Grojcu.



Nazywam się **Marcel Grzywina**. Przyszedłem na świat 3 lipca 2018 roku. Tego dnia miałem 56 cm wzrostu i ważyłem 3140 g. Mieszkam w Porębie Wielkiej.



Nazywam się **Gabriela Celina Burdacka**. Urodziłam się 10 lipca 2018 roku. W tym dniu ważyłam 3110 g i miałam 52 cm wzrostu. Mieszkam we Włosienicy.



Nazywam się **Hania Starzchowicz**. Pierwszy raz ujrzałam świat 23 lipca 2018 roku. Miałam wtedy 52 cm wzrostu i ważyłam 3510 g. Mieszkam w Brzezince.



Nazywam się **Marek Marcin Rembiesa**. Mamusia zobaczyła mój uśmiech po raz pierwszy 26 lipca 2018 roku. Ważyłem wtedy 4080 g i miałem 56 cm wzrostu. Mieszkam w Brzezince.



Nazywam się **Tymoteusz Ptaszek**. Przyszedłem na świat 6 sierpnia 2018 roku. Tego dnia miałem 52 cm wzrostu i ważyłem 2940 g. Mieszkam w Zaborzu.



Nazywam się **Zuzanna Mąsior**. Urodziłam się 9 sierpnia 2018 roku. W tym dniu ważyłam 3380 g i miałam 52 cm wzrostu. Mieszkam w Zaborzu.



Nazywam się **Miłoz Chowaniec**. Pierwszy raz ujrzałem świat 11 sierpnia 2018 roku. Miałem wtedy 54 cm wzrostu i ważyłem 2950 g. Mieszkam w Łazach.



Nazywam się **Maja Borowczyk**. Mamusia zobaczyła mój uśmiech po raz pierwszy 18 sierpnia 2018 roku. Ważyłam wtedy 3060 g i miałam 52 cm wzrostu. Mieszkam w Porębie Wielkiej.



Nazywam się **Robert Waskiewicz**. Przyszedłem na świat 23 sierpnia 2018 roku. Tego dnia miałem 54 cm wzrostu i ważyłem 3610 g. Mieszkam w Grojcu.



Nazywam się **Maja Grubka**. Urodziłam się 28 sierpnia 2018 roku. W tym dniu ważyłam 3350 g i miałam 54 cm wzrostu. Mieszkam w Stawach Monowskich.



Nazywam się **Mateusz Śmigła**. Pierwszy raz ujrzałem świat 28 sierpnia 2018 roku. Miałem wtedy 54 cm wzrostu i ważyłem 3550 g. Mieszkam w Babicach.



Nazywam się **Julia Polak**. Mamusia zobaczyła mój uśmiech po raz pierwszy 24 września 2018 roku. Ważyłam wtedy 3850 g i miałam 58 cm wzrostu. Mieszkam w Grojcu.



Nazywam się **Emilia Michalak**. Przyszłam na świat 10 października 2018 roku. Tego dnia miałam 50 cm wzrostu i ważyłam 3200 g. Mieszkam w Zaborzu.

Wieżowiec 2018

W ostatnią sobotę października w wieżowcu przy ul. Chemików w Oświęcimiu (w sąsiedztwie firmy Synthos) strażacy – między innymi z naszej gminy – rywalizowali w niecodziennych zawodach.

Bieg na czas w dwuosobowych zespołach na najwyższe – jedenaste! – piętro to nie lada wyzwanie. Zwłaszcza kiedy stopnie pokonuje się w pełnym ekwipunku: w bojowym mundurze i z aparatem powietrznym, który w prawdziwej akcji chroni drogi oddechowe.

wiatów oświęcimskiego, wadowickiego i chrzanowskiego. Gościnnie wystartowali też strażacy z Bierunia Starogo oraz niemieckiego miasta Kerpen.

W tej wyczerpującej rywalizacji wygrali ochotnicy z OSP Oświęcim. Druhowie z Broszkowic zajęli szóste miejsce, z Włosienicy – ósme, a z Grojca – dziesiąte. W tym roku w zawodach "Wieżowiec" wzięło udział ponad 40 ekip z po-

"Wieżowiec" zorganizowali druhowie OSP Oświęcim. Tegoroczna edycja była trzecią po reaktywacji (zawody zostały wznowione w 2016 roku po kilku latach przerwy). Rutynowe ćwiczenia w niebanalnej formule cieszą się powodzeniem, bo uczestników przybywa z każdym rokiem.

L.Ch



Fot. www.oswiecim112.pl

Przygarnij zwierzaka

Schronisko dla bezdomnych zwierząt w Chelmku.
Telefon: 668 839 952 www.adoptujpsakota.pl



Rubi to psiak bardzo spokojny i zdystansowany. Jego życie z pewnością nie było usłane kosteczkami. Do schroniska trafił bardzo zaniedbany i wychudzony. Pierwsze posiłki połykał bez zastanowienia. Mimo okrucieństwa, jakie go spotkało, uwielbia towarzyszyć ludzi i szuka każdego kontaktu z nimi. Bardzo ładnie chodzi na smyczy. Neutralny wobec innych zwierząt. Rubi ma ok. 5 lat, kłapnięte uszko i bardzo smutne oczka. Zwykły psiak szukający dobrej duszyczki, która podaruje mu prawdziwy dom i miłość.

Brutus to pies w typie owczarka niemieckiego, średniej wielkości. Ma ok. 6 lat. Jest przyjazny i łagodny. Idealnie odnalazłby się w rodzinie mieszkającej w domu z ogrodem. Zanim trafił do schroniska, długo błąkał się po ulicach, był nieufny i zaniedbany. Wystarczyło jednak poświęcić mu tylko odrobinę czasu i uwagi, żeby odzyskał naturalną psią radość. Dobry człowiek, który go przygarnie, sprawi, że Brutus zawsze będzie pogodnym psiakiem.

Wszystkie nasze zwierzęta są wykastrowane, odpchłone, odrobaczone i kompleksowo zaszczepione. Każde ma chip i książeczkę zdrowia.



OŚWIECIMSKA GMINA

Wydawca: Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim w Brzezince, ul. Sportowa 9, www.oksirr.gminaoswiecim.pl, tel. 33 843 10 75, e-mail: redakcja@og.gminaoswiecim.pl

Redakcja: Lech Chodacki (redaktor naczelny), Ewelina Lazarz, Tomasz Kłęczar
Dyrektor: Jadwiga Szczerbowska
Skład: Paweł Grzesiak

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adyustacji nadesłanych materiałów.

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Czołg z Brzezinki skruszy drugoligowe bramy?

Jak nie teraz, to kiedy? Sakramentalne pytanie dotyczy futbolistek z Brzezinki, które po raz kolejny walczą o upragniony awans do drugiej ligi. Czy w tym sezonie wreszcie się uda? Zakończona właśnie runda jesienna napawa optymizmem. Podopieczne Jakuba Juchy prezentowały się wyśmienicie. Z jedenastu spotkań wygrały aż dziesięć!

Tylko raz Iskierki dzieliły się punktami. Tak było w zremisowanym na własnym stadionie meczu z Football Success Academy Kraków 1:1. Ta właśnie ekipa zajmuje drugie miejsce w tabeli ze stratą dwóch punktów do liderki. Wiele wskazuje na to, że KKPPI Iskra Brzezinka i Football Success Academy Kraków będą do końca walczyły o drugoligową promocję. W korzystniejszej sytuacji przed rewanżami są Iskierki, ale trzeba pamiętać, że na wiosnę czeka je wyjazdowa konfrontacja z najgroźniejszymi rywalkami.

W ostatniej kolejce drużyna Jakuba Juchy wygrała na stadionie Orła w Balinie z Pogorzanką Pogorzycze 3:1. Z kolei Football Success Academy

Kraków sięgnął po trzy punkty w zaległym pojedynku z Piastunkami w Skawinie. Drużyna z małopolskiej stolicy pewnie zwyciężyła 5:1. Trzecie miejsce na półmetku rozgrywek trzeciej ligi kobiecej (grupa małopolska) zajmuje Bronowianka Kraków. Ta ekipa ma jednak już siedem "oczek" straty do Iskierki i mało prawdopodobne, aby włączyła się do walki o awans.

KPPPI Iskra Brzezinka żegnała futbolową jesień na swoim obiekcie meczem z krakowskim Podgórzem. Ci, którzy wybrali się na stadion przy ulicy Sportowej, nie mieli czego żałować. Zobaczyli emocjonujący spektakl trzymający w napięciu do ostatniego gwizdka. Jako pierwsze "ukłuły" przyje-

zdne. Sędzia odgwiżdżał "jedenastkę", którą na gola zamieniła Aleksandra Chmura. Momentalnie odpowiedziały Iskierki. Najskuteczniejsza w pierwszej rundzie piłkarka Iskry - Karolina Chrapkiewicz - poraziła siebie z defensywą, by później ogrzać bramkarke rywalek i posłać piłkę do siatki. Po pierwszej połowie utrzymywał się zatem rezultat remisowy 1:1.

Tuż po wznowieniu gry (46 min) podopieczne Jakuba Juchy objęły prowadzenie. Po dośrodkowaniu z kornera, najwięcej sprytu w podbramkowym zamieszaniu wykazała Karolina Chrapkiewicz. Przyjemnie nie rezygnowały i uderzeniem z dystansu do remisu doprowadziła Aleksandra Chmura.



Iskierki przystąpią do rundy rewanżowej z przewagą dwóch punktów nad Football Success Academy Kraków. Fot. (arz)

Ostatnie słowo należało jednak do miejscowych, a konkretnie Anny Zajac, która kapitalnie przymierzyła z okolic 25 metra.

Przed przerwą na boisku było zbyt dużo chaosu - ocenia Jakub Jucha, tre-

ner seniorek KKPPI Iskry Brzezinka. - Po zmianie stron zdominowałyśmy rywalki. Wygraliśmy zastrużenie, bo druga połowa toczyła się całkownie pod nasze dyktando - podsumował mecz z Podgórzem, Jakub Jucha.

(arz)

Beniaminek rozdaje karty!

Konia z rzędem temu, kto spodziewał się aż tak rewelacyjnej postawy LKS-u Rajska w pierwszej rundzie rozgrywek okręgówki. Ten zespół debiutuje na piątoliigowym szczeblu i ...rozstawia rywali po kątach. Na podopiecznych Grzegorza Bąka nie ma po prostu mocnych. Beniaminek wypracował sobie aż ósmopunktową przewagę na półmetku i teraz jest zdecydowanym faworytem do czwartoliigowego awansu!

Rajska było absolutną rewelacją pierwszej rundy w okręgówce. Z czterestu spotkań wygrało aż dwunastokrotnie! Ten zespół zanotował tylko jedną wpadkę u siebie z Nadwiślaninem Gromicem (0:3) i w jednym przypadku dzielił się punktami. Tak było w spotkaniu w Rajsce z Tempem Białka (1:1). Drużyna Tempa okazała się wyjątkowo wymagającym rywalem. Pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem, ale groźniejsi byli przyjezdni. Pięć minut po zmianie stron doświadczony golkeeper Rajski - Łukasz Gielarowski musiał już wyciągać piłkę z siatki. Przyjezdni objęli prowadzenie, które utrzymali do 75 minuty. Wówczas futbolówkę w pole karne dośrodkował Krzysztof Sieczko, a jego dogranie głową sfinalizował Paweł Piskorz. Jedni i drudzy mogli zadać rozstrzygający cios, ale wynik 1:1 już się nie zmienił.

Przed przerwą graliśmy zbyt nerwowo - przyznał trener Rajski, Grzegorz Bąk. - Rywale mogli nas skarcić. Dużo lepiej wszystko funkcjonowało w drugich 45 minutach. Jestem bardzo zadowolony z postawy zespołu. Zabrakło tylko gola, który dałby nam trzy punkty. To jednak remis z gatunku tych, które trzeba umieć uszanować - stwierdził Grzegorz Bąk.



Czy LKS Rajska przeskoczy dwie klasy rozgrywek w ciągu zaledwie dwóch sezonów? Wiele wskazuje na to, że tak... Fot. (arz)

Na zakończenie jakże udanej rundy beniaminek pojechał do Stanisławia Dolnego. Był zdecydowanym faworytem konfrontacji z Sosnowianką, która jest absolutnym outsiderem. Jesienią wywalczyła zaledwie punkt. Boisko potwierdziło różnicę poziomu sportowego, jaka dzieli oba zespoły. Rozpoczęło się jednak iście sensacyjne, bo Sosnowianka za sprawą wykorzystanego karnego (15 min) wyszła na prowadzenie. To trafienie jeszcze bardziej zmobilizowało piłkarzy lidera, którzy urządzili sobie strzelecki trening. W efekcie zwyciężyli wysoko

7:1. Hat-tricka "ustrzelił" Bartłomiej Mika, dwa gole zdobył Krzysztof Sieczko, a po jednym Patryk Senkowski i grający trener - Grzegorz Bąk.

- To była dla nas bardzo udana runda - podsumowuje Grzegorz Bąk. - Wystarczy rzucić okiem na tabelę. Jesteśmy bardzo zadowoleni. Teraz cieszymy się tym, co mamy. Przyjdzie jeszcze pora na głęboką analizę. Później zaczniemy myśleć o okresie zimowym, aby dobrze przygotować się do rewanżów - kończy Grzegorz Bąk.

(arz)

W biało-czerwonych barwach

Filip Płonka z Brzezinki i Piotr Kot z Włosienicy otrzymali powołania do młodzieżowej kadry Polski w hokeju na lodzie. Obaj są wyjątkowo uzdolnionymi zawodnikami UKH Unii Oświęcim, którzy zostali dostrzeżeni przez szkoleniowca narodowej reprezentacji U-18 Ireneusza Jarosza.

Imprezą docelową polskiej "osiemnastki" będą przyszłoroczne mistrzostwa świata dywizji drugiej A. Światowy championat rozegrany zostanie na Litwie. Oprócz gospodarzy rywalami Polaków będą Rumuni, Koreańczycy z Południa, Estończycy i Hiszpanie.

- Nasi zawodnicy występy w kadrze muszą pogodzić z przygotowaniem do udziału w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, do której eliminacje rozpoczną się już za niespełna miesiąc. Na początku listopada kadra narodowa juniorów U-18 rozegrała dwa towarzyskie mecze na Słowacji z HK Poprad U-18 i Duklą Trenčín

U-18. Spotkania te odbyły się w ramach zgrupowania zorganizowanego w Krynicy - informuje prezeska UKH Unii, Katarzyna Kot.

Filip Płonka z Brzezinki, który strzeże biało-czerwonej bramki, dostał swoją szansę w spotkaniu z klubem z Popradu. Niewątpliwie ją wykorzystał, bo zachował czyste konto ((5:0 dla Polski). Na co dzień zarówno Filip Płonka, jak i grający w defensywie Piotr Kot bronią barw drugiej drużyny Unii Oświęcim, która występuje w rozgrywkach seniorskiej ligi.

(arz)



Piotr Kot z Włosienicy (z lewej), Filip Płonka z Brzezinki (w środku) i Krystian Sosnowski z Tychów to zawodnicy UKH Unii Oświęcim, którzy trafili do reprezentacji Polski do lat 18. Fot. nadesłane

Na półmetku najlepszy Sygnał

Dobiegła końca runda jesienna seniorskich rozgrywek w klasie A i B. Na wyjszym z tych sześciu oświęcimskich gmin na tylko jednego swojego przedstawiciela. Mowa o grojeckiej Solavii, która zamknęła jesień na dziesiątej pozycji w gronie dwunastu drużyn.

Z kolei w klasie B występuje aż sześć zespołów reprezentujących naszą gminę. W pierwszej rundzie najlepiej radził sobie włosienicki Sygnał, który otwiera tabelę z trzema punktami przewagi nad Skawą Podolsze.

Jesienny dorobek Solavii Grojec (klasa A) to trzy zwycięstwa, jeden remis i siedem porażek. Podopieczni Dawida

Szewczuka zgromadzili dokładnie tyle samych punktów, co wyprzedzające ich Bulowice, ale legitymują się minimalnie gorszym bilansem bramkowym. Solavia ma cztery "oczka" przewagi nad Bobrkiem i siedem więcej od ostatnich Piotrowic. W kończącej pierwszą rundę meczu grojeccanie przegrali z Górnikiem w Brzeszczach 3:0. Wynik został ustalony jeszcze przed przerwą.

Jak przyznał trener Dawid Szewczuk, o końcowym rezultacie zdecydowała przespana przez jego podopiecznych pierwsza połowa.

W klasie B z najbardziej uprzywilejowanej pozycji do rewanżów przystąpią włosienicznianie. Sygnał jako jedyny zachował miano niepokonanej ekipy. Wygrał sześć gier, a tymczasem dzielił się punktami. W ostatnim występie lider zremisował z Koroną w Harmężach 1:1. Goście objęli prowadzenie w 20 minucie po skutecznie wykonanej "jedenastce" (Sulkiewicz), ale Korona zdołała odpowiedzieć na 10 minut przed końcem (Baran). Spotkanie za-

kończyło się więc podziałem punktów.

Na trzecim miejscu w klasie B przeziemuje reaktywany zespół z Zaborza. Zaborzanka (siedem punktów straty do Sygnału) przegrała jesienią tylko raz, ale zdecydowanie zbyt często remisowała (pięć remisów). Trzy mecze kończyły się po myśli podopiecznych Rafała Przybyły. Na koniec jesieni Zaborzanka przegrała z Iskrą w Brzezince 2:1.

Piątą pozycję zajmuje Korona Harmęż (osiem punktów straty do lidera). Szósty jest Puls Broszkowice, a ósma Iskra Brzezinka (te zespoły tracą

jedenastkę punktów do Sygnału). Na przedostatnim miejscu znajduje się LKS Poręba. Ten zespół o punkt wyprzedza outsidera z Palczowic.

Futbolową jesień na szczeblu oświęcimskiej klasy B zamknęło zaległe spotkanie derbowe Poręby Wielkiej z Koroną. Goście z Harmęż objęli prowadzenie po klasycznej kontrze (20 min). Po dograniu Aleksandra Peshko na listę strzelców wpisał się Cezary Tyran. Końcowy rezultat na 0:2 ustalił Oleksandr Peshko, który na kwadrans przed ostatnim gwizdkiem sędziego wykorzystał sytuację jeden na jeden z bramkarzem.

(arz)

Powiatowy Konkurs Plastyczny i Literacki o św. Maksymilianie M. Kolbe

dla Szkół Podstawowych Powiatu Oświęcimskiego

"Św. Maksymilian - Przez ciernie do gwiazd...
W stronę najjaśniejszej z Gwiazd"

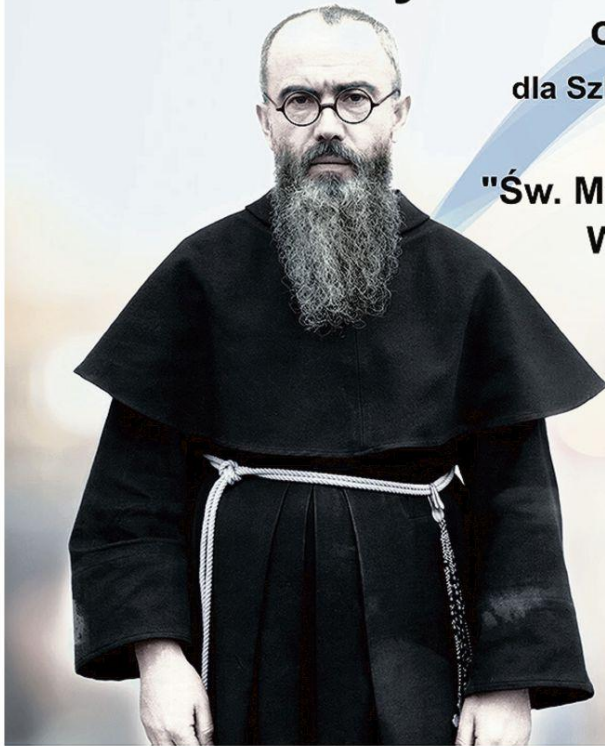
Termin nadsyłania prac: 10 grudnia 2018 r.

Szczegóły:

www.zspharmeze.pl/konkursy/

Nagrody:

Tablet, zegarek sportowy, bilet do Energylandii, power banki,
voucher do: Empik i Martes Sport, głośniki JBL



REKLAMA

Zapraszamy do nowo otwartego

CENTRUM PRODUKCJI EKOGROSZKU

Oświęcim, ul. Kolbego 17

Oferujemy w ciągłej sprzedaży, w najniższych cenach:

NOWOŚĆ
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PELLETT
W NAJNIŻSZYCH CENACH



wartość opalowa:
23000 – 24000 kJ



wartość opalowa:
25000 – 26000 kJ

Sprzedaż węgla w workach lub luzem

GWARANTUJEMY:

- STABILNOŚĆ PARAMETRÓW PRZEZ CAŁY ROK
- NISKA ZAWARTOŚĆ POPIOŁU
- ŁATWE ROZPALANIE

PIĘKNY NA ZEWNĄTRZ, BESTIA W PIECU



WEJDŹ

phjanina.eu

ZADZWOŃ

735 720 720

SPRZEDAŻ OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU - 8:00 - 16:30

SOBOTA - 8:30 - 12:30

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „JANINA” Sp. z o.o.
32-600 Oświęcim, ul. Maksymiliana Kolbego 17